

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.

Adres Redakcji i Administracji CZESTOCHOWA, ulica Panny Marii Nr. 33
Telefon Nr. 50 Skrytka pocztowa 16 23

P. Mańkowski przemawiał, jako przedstawiciel ministerjum spraw wewn., zaznaczając żywołność, jaką to ministerjum okazuje prasie prowincj. w której widzi sa-

wsze rzelelną pomocnicę samiersew swoich.

W imieniu Towarzystwa literatów i dziennikarzy warszawskich, warszawskiej Kasy Literackiej, Syndykatu dziennikarskiego i red. „Kurjera Warsz.” podrażniał się p. Miecznik, poczem w dłuższym przemówieniu zebrał w sobie stosunek prasy stołecznej do prowincjonalnej.

Po południu w salach pałacu namiestnikowskiego odbyło się urzędowe przesłuchanie prasowym prezydium Rady Ministr. przyjeżdżając, na którym wśród serdecznej pogawędki i okolicznościowych przemówień, w których podkreślono konieczność żywego kontaktu pomiędzy prasą, rządem i sejmem, spędzono parę miłych chwil.

Na placu przed pałacem namiestnikowskim dokonano sędziwej uczciwości zebrań z p. Wróblewskim na czele.

Trzeci dzień zjazdu

Na wstępie trzeciego dnia obrad zjazdu polskiej prasy prowincjonalnej, przewodniczący poświęcił słów parę pamięci zmarłego prof. Ign. Matusewskiego, których zebrani pochwycili z miejsc wysłuchali. Poleceno sekretariatowi złożyć w imieniu Związku wiadomości na trumnie. Z kolei przyjeżdżo do wiadomości ukonstytuowanie się zarządu Polskiego związku prasy prowincjonalnej. Na przesłuchanie wybrano p. J. Radwan (senior), vice-prz. — red. D. Siliwicki, sekret. — red. St. Książek, skarbnik — red. J. Siedziński, członkiem zarządu — red. Czajewski. Do sekretariatu urzędującego stale w Warszawie powołano pp. J. Siedzińskiego i H. Butkiewicza.

W toku ożywionych narad Zjazd przyjął następujące rezolucje:

Uchwaly:

I. Zjazd redaktorów i wydawców 36 pism prowincjonalnych, powołując do życia własną organizację pod nazwą: „Polski Związek Prasy Prowincjonalnej”, stwierdza, iż organizacja ta została utworzona w celu objęcia z prasy prowincjonalnej całej Polski. Jedynie ze względu na praktyczno-organizacyjnych Polski Związek Prasy Prowincjonalnej zdołał skupić dotychczas pisma prowincjonalne b. Kongresowi kresów wschodnich i części Małopolski.

Zjazd zwraca się z apelem do wszystkich pism prowincjonalnych wychodzących na ziemiach polskich o przyłączenie się do Polskiego Związku Prasy Prowincjonalnej.

II. Zjazd redaktorów 36 pism prowincjonalnych w dniu święta narodowego Francji przesyła sprzymierzonemu bratniemu narodowi francuskiemu imieniem własnym i imieniem milionowych rzesz swych czytelników wyraz uznania i podziwu dla dokonanych bohaterstwa czynów, oraz z sercem płynące życzenia ostatecznego pogromienia wroga i wolności i kultury.

III. Na żądanie wyrażonych okolicznościach krajów wschodnich, popelnianych w ziemi suwalskiej, tej organizację związaną z Polską polski kraju, zamieszkałej wprawdzie przez ludność polską — Zjazd prasy prowincjonalnej podnosi w obliczu świata cywilizowanego głośny protest oraz wyraża Rząd, Sejm i Delegację na kongresie pokojowym do natychmiastowej energicznej obrony mordowanych i katowanych przez najzłodszych synów Polski.

Zjazd odiera z oburzeniem wszelkie sakusy wydraca ziemi suwalskiej z żywego ciała Polski i nie może uwierzyć by decyzja Rady Austrii w tak niesłychanie okrutny sposób krzywdziła naszą Ojczyznę.

IV. Zjazd prasy prowincjonalnej po rozważeniu sprawy zawieszenia w dniu 19 b. r. przez komisarsa pełnomocnego pow. będzinskiego dziennika „Iskra” bez należytego umotywowania tej brutalnej represji wykonanej w dodatku na podstawie telefonowanego rozkazu komisarsa przez ubrojenych w karabiny niższych funkcjonariuszy policji — oświadcza, że tego rodzaju wystąpienie władz administracyjnych uważa za niedopuszczalną i skandaliczną samowolę, tymbardziej iż komisarsa pełnomocnego dotąd nie skierował spraw do sądu, aby nasycał potwierdzenie swego orzeczenia.

Zjazd domaga się od ministra spraw wewnętrznych natychmiastowego cofnięcia zarządzenia pełnomocnego komisarsa pow. będzinskiego oraz pociągnięcia go do odpowiedzialności.

Zjazd zwraca się dalej do całego rządu polskiego, aby zwrócił uwagę podwładnym swym organom na prowincji, by w stosunku do prasy prowincjonalnej zajęły stanowisko współdziałania, a nie posługiwania się metodami podobnymi.

V. Wobec oświadczenia 3 redaktorów pism łódzkich („Kurjer Łódzki”, „Rozwój” i „Straż Polska”), iż „Głos Polski” w Łodzi, wychodzący po dawniej „Głosie Polski”, przeszedł nieprawie w ręce obecnego wydawcy, miast stanowić majątek państwowy. — Zjazd prosi ministerstwo spraw wewnętrznych o jak najszybsze i publiczne wyjaśnienie tej sprawy, gdyż zarzut zagarnięcia majątku państwowego przez osobę prywatną w tym wypadku rzucił niekorzystny cień na polską prasę prowincjonalną.

VI. Ponieważ uchwała sejmowa w sprawie rolniej na dokonanie niesłychanego prze-

wrotu w naszych stosunkach, przeto Zjazd prasy prowincjonalnej zwraca się do Sejmu z gorącą prośbą, by przez głęboko obmyślane ustawy przy wprowadzaniu tej uchwaly w życie starał się o ile możności złagodzić przewrót, który wstrząsnął niechybnie podstawami naszego życia.

VII. Walny Zjazd Polskiej Prasy Prow., postanawia, że wszystkie pisma należące do Polsk. Zw. P. P. są wyjątkiem ofiar

składanych wprost w redakcjach przestają drukować bezpłatnie wszelkiego rodzaju komunikaty, podziękowania, ogłoszenia itp. od instytucji dobroci. społ. kult. i nar. i komun. i rządowych, od których pobierane będą opłaty normalne z ustępstwem posostanowionym do uszanowania poszczególnych redakcji.

Okrzykiem na cześć Polski Zjazd zakończono.

Obchód 14 lipca w Warszawie.

W podniosłym nastroju świeciła w dn. 14 lipca stolica Rzeczypospolitej polskiej, a z nią Polska cała uroczystości narodowego święta francuskiego. Całe miasto udekorowano bogato w chorągwie o barwach narodowych i flagi państw sprzymierzonych, balkony przystrójono w kwiaty i dywany. Mimo niesprzyjającej pogody od wczesnego rana panował w mieście ruch ożywiony. Delegacje podążyły z chorągiewkami na miejsce imi wyznaczone, kierując się w stronę katedry św. Jana, gdzie na godz. 10 i pół zapowiedziano uroczyste nabożeństwo.

Uroczystą Mszę św. celebrował ks. arcybiskup Kakowski w otoczeniu duchowieństwa. Po lewej stronie głównego ołtarza zajmują swe miejsce nuncjusz papieski, ms. Ratti, poniżej półkolem zasiadają ambasadorowie państw sprzymierzonych. Pierwsze miejsce wyznaczone dla ambasadora Francji, Pralona i jen. Henrysa.

Po odprawieniu uroczystego nabożeństwa generał Sosnkowski w imieniu Naczelnika Państwa oraz ministrów Wojciechowski, Leśniewski i Skarżyński skłóżyli ambasadorów Pralona i Henrysa.

Opuszczających katedrę ambasador Pralona i generał Henrys wraz z swą delegacją witała publiczność gromkimi okrzykami: „Vive la France” które powtarzały się wzdłuż całej drogi pod pomnik Mickiewicza. Obszernym szpalarem, który sformowały sztandary cechowe, szwadron 3 p. ulanów „Dzieci Warszawy” i oddział 300 skautów podążyli do stóp pomnika reprezentanci władz i zaproszeni goście.

Uroczystość otworzył wspaniałą mową, utrzymaną w niezwykle serdecznym tonie, ambasador francuski Pralon. Mówca podkreślił w niej łączność duchową Francji z Polską w której dał wyraz sympatii narodu francuskiego dla Polski. Następnie poświęcił gorące słowa wielkiemu duchowi Mickiewicza, którego pamięć cześci Francja cała.

U stóp pomnika minister złożył imieniem Francji wspaniałą wieńiec.

Po mowie ambasadora Pralona, orkiestra odegrała Marsyljanke; hymnu wystąpiła publiczność odsłoniwszy głowy.

Imieniem miasta Warszawy zabrał głos p. Ignacy Baliński i w krótkich serdecznych słowach wyraził podziękowanie za ten hołd, ku czi naszego wielkiego poety. Następnie imieniem komitetu obchodowego zabrał głos p. Adam Grzymała-Siedlecki.

W dużej parterowej sali hotelu Europejskiego po za wejściem od strony placu Saskiego, minister pełnomocny Francji p. Pralon podejmował o godz. 12 i pół przedstawicieli Naczelnika Państwa generała Sosnkowskiego, generała Henrysa, jeneralcję polską i francuską, wiceministra Skrzyńskiego jako przedstawicieli rządu polskiego, prezydenta miasta Warszawy, członków komitetu organizacyjnego uroczystości 14 lipca, arcybiskupa Kakowskiego i kolonję francuską.

Przed południem odbyło się śniadanie u Naczelnika Państwa na cześć ambasadora Francji. Uczestniczyli ambasador Pralon, marszałek Trąpczyński, jeneralcja polska, francuska i ministrowie.

Wiesci z Archangielska.

W tych dniach przybył do Warszawy z Archangielska ppor. Jan Matyasz, który przywiózł wieści o tamtejszej kolonji polskiej, złożonej przeważnie z ludzi, ruszonych nie z własnej woli na tę daleką północ, a oczekujących obecnie pomocy rządu polskiego w sprawie powrotu do kraju.

Ministerjum spraw zagranicznych pomoce to powinno zorganizować jak najszybciej, aby ułtyś doli wygnańców.

Straszne warunki klimatyczne dały lekcie północy, sie edtywiające się, panujący nagminnie skorbet, czynią dalszy pobyt tych ludzi w Archangielsku niemożliwym. Młodzież męska służy w wojsku, na froncie onek kim i obowiązek swój spełni do końca, postulezna rozkazem wodza, którym jest gen. Haller. Kobiętom jednak, nieletnim i męzozynom poza wiekiem służby wojskowej, należy go przyspieszyć.

Czas nagli Podróż w najbardziej sprzyjających warunkach trwa około miesiąca. Sprzymierzone z nami państwa, a zwłaszcza Francja, niewątpliwie dopomoga rządowi polskiemu w zorganizowaniu tej nieodwołalnej akcji ratunkowej. Idzie tu przeważnie o inteligencję zawodową, o inżynierów, lekarzy i wykwalifikowanych robotników. Wszystko to są sily, które przy odbudowie Ojczyzny przysiadą się mogą i powinny.

Z WIDOWNE WYOBRAZEN.

Krzyk rozpaczny rządu komisarzy.

Moskwa. „Wiestnik” ogłasza następującą fidesę: „D. wszystkich siołowit, do wszystkich redakcji. Brak chleba! Na nowe zbiory czekać musimy jeszcze bardzo niewiele czasu. Dolećcie wszystkim starość, by swyelić głód, wzmóc do wódz zbóż. Rosja siołowska przetrwała oklwie krytyczne. Petersburg i Moskwa marą z głodu. Podsielcie wasz ostatni ka-

walek chleba z prolarzami stoła. Dopomóżcie im.

Austria i Entente.

Wiedeń. Doręczenie uzupełniającego traktatu pokojowego delegacji austriackiej w St. Germain opóźniło się znów.

Przewodniczący delegacji austriackiej Renner wrócił do Entente nową notę w sprawie kolei i żeglazgi morskiej i raczej.

Podróż prezydenta Poincarę.

Paryż. Prezydent republiki francuskiej wyjechał wczoraj rano do Amiens na kongres burmistrzów z oswobodzonych ziem nad Sommą.

Poincarę ma towarzyszyć minister finansów i minister siem osobowości. Po przybyciu do Amiens złożył Poincaré wieniec na grobach bohaterów francuskich.

Jenozy niemiecocy wraoają do ojczyzny.

Berlin. Od dziś rozpocznie się wysyłka jenozy niemiecocy.

Kontrola ententy nad armiją niemiecką.

Utworzono komisję, która ma kontrolować siłę liczącą armji niemieckiej w Berlinie i innych miastach Niemiec.

Nowy rząd oczekuje przyjaźniem polaków.

Praga. Na posiedzeniu zgromadzenia narodowego premier Tassar wygłosił mowę, w której przedstawił program nowego rządu. Następnie odbyła się dyskusja, w której między innymi przemawiał b. minister dr. Bassin, krytykując program rządu. — Oświadczył on, że cześci musza dać do przyjaźni z polakami. Minister Klotz przedstawił położenie wojskowe, a co do słowaczyszy nadmieniał, że nie należy oddawać się zbytlemu optymizmowi. Rząd budapesteski zmobilizował wszystkich mężczyzn w wieku od lat 17 do 45 i nieustannie powiększa armję.

Republika heksa.

Berlin. Dzienniki wyrażają nadzieję, aby kres położył propagandzie hekskiego prasow. ministrów Ulricha, który przy pomocy Francji, a zwłaszcza prasy popierała ze strony generała Mangina, pragnie utworzyć wielką heksa raczpospolitą.

21 lipca w Paryżu.

Wiedeń. „Progres” pisze: Władze zarządziły szereg kroków przeciwko strajkowi generalnemu, (proklamowanemu na 21 lipca. Robotnicy, należący do wojska, gmają być tego dnia trzymali w koszarach. Urzędowały,

którzy wezmą udział w strajku, zostaną natychmiast wydani. Zarządzenia to wywołały pewne przysięganie w obozie socjalistycznym. Pomimo to, wszystkie syndykaty zapowiedziały strajk.

Przeciw Węgrom.

Buharest. Rumuńska agencja prasowa komunikuje urzędowo: W walce przeciwko szeregowej armji węgelskiej wzięło udział 70,000 rumunów, 30,000 francuzów, 30,000 Czechów i 12,000 Jugosłowian.

Ratyfikacja traktatu pokoju.

Ługdun. Przewodniczący konferencji pokojowej Clemenceau przesłał Lersnerowi list z zawiadomieniem iż uwaga ratyfikacji „pokoju za wasną i dostateczną.

Z konferencji pokojowej.

Wiedeń. Najwyższa rada sprawy mierzeń wczoraj po południu zajmowała się skutkami zniszczenia blokad Niemiec, poczem zastanawiała się nad tem, czy posiadane jest zniszczenie blokad Rosji.

Przed południem obradowały komitety: spraw gospodarczych i spraw Polski.

O karę śmierci na „paskarzy.

Z Paryża telegrafują:

W izbie deputowanych francuskiej postanowiono wniosek, według którego każdy paskarz i każdy spekulant, który oszukiwał maszynami i innymi środkami przyszyła się do podrobnienia środków żywności i niezbędnie potrzebnych artykułów, ma być skazany bezwzględnie na karę śmierci, którą należy wykonać w 24 godzin.

Zaszytowanie francuskiego oficera w Berlinie.

Berlin. W nocy z piątku na sobotę zaszyli dwa potałowania godne wypadki sągocia przez tłum wrogów stanowiska wobec oficerów francuskich.

Jeden z oficerów został zaszytowany.

Policja wyznaczyła 10,000 marek nagrody za wykrycie sprawcy mordstwa.

Sekretarz stanu Lansing powraca do ojczyzny.

Paryż. Lansing opuścił wczoraj wieczór Francję i wyjechał w stronę Brestu na okrętu „Amerik” do Ameryki.

W przemówieniu połącznym przedstawiceli prasy francuskiej i angielskiej Lansing, że położenie w Europie w obecnej chwili jest bardzo niepewne, a sawarty traktat pokojowy w sobie wiele zaroków przyszłych wojen.

Lansing nie miał obaw co do wypadków szasłych w Rjece pomiędzy wojskiem francuskim a włoskim.

Sprawa Rjei byłaby dotychczas już załatwiona, a tymczasem nastąpił bardzo przykry rozdzwieg między Włochami a Francją, w następstwie czego może przyjdzie do zupełnego odłączenia się Włoch od Ententy.

Niemcy i traktat pokojowy.

Paryż. Do Berlina wyjechała komisja pod przewodnictwem generała francuskiego. Komisja ta ustanowi we wszystkich większych miastach niemieckich podkomitety, których zadaniem będzie dopilnowanie wykonania przez Niemców wszystkich warunków traktatu pokojowego.

Sąd nad zbrodniarzami.

Praga. Według depeszy holenderskiego biura prasowego, Morning Post donosi, że wszyscy komendanci niemieckich łodzi podwodnych oraz komendant jednego z zeppelinów już w tych dniach będą odstawieni do Londynu i postawieni przed sądem.

Protest przeciw rabunkom.

Paryż. Na ręce francuskiej komisji wojskowej w Litwie złożono protest ludności polskiej i litewskiej przeciwko systematycznemu rabowaniu kraju przez wojska niemieckie, cofające się z Suwalszczyzny.

Odbudowa Francji północnej.

Berlin. Niemiecki związek sawodowy powiadomił rząd niemiecki, że robotnicy niemieccy są gotowi do pracy w odbudowie północnej Francji tylko tylko w tym razie, jeśli praca ta nie kierowana będą przez niemieckich Niemców.

Perakka wojska fińskie.

Berlin. Dozły tu wiadomości, że

wojsko fińskie po zupełnej porażce pod Ohtochem ześlaka w panice, pozostawiając sprzęt wojenny, amunicję i broń. Bolszewicy mordują i męczą się bezlitośnie na ludność. Przednie strzały bolszewików znajdują się już na pograniczu fińskim. Finlandja owawia te wypadki z zaniepokojeniem.

Atak na Petersburg.
Wiedeń. Biuro prasowe „Radio” dowiaduje się, że rada pięciu zatwierdziła plan wspólnego ataku wojska fińskiego i wojska Kołosa na Petersburg.

Krym oswojony.
Wiedeń. Biuro kor. wiedeńskie donosi takrowo z Paryża: Z Odesy do nosza, że bolszewicy opuścili Krym.

Powstanie w Jampolu.

Korespondent wojenny Słowa polskiego z frontu tarnopolskiego dowiaduje się od osób, przybyłych z tamtej strony frontu, iż w Jampolu wybuchło srobie powstanie ochotników przeciwko bolszewikom i petlirowcom. Ruch ten objął już większą część powiatu, liczy około 10,000 u-sbrojonych ochotców. Ruch ten sam patrzy się z Polakami i oczekuje wkroczenia i połączenia się z wojskiem polskim.

Skład czerwonej armii.

Pisma wiedeńskie zamieszczają ciekawy telegram rumuński agencji „Dacia” o pobycie generała Szczerbaczewa, delegata generała Denikina, w Bukareszcie.

Generał Szczerbaczew dał mianowicie szczegółowe informacje co do składu czerwonej gwardii Lenina i Trockiego. Z informacji tej wynika, że przeważną jej część stanowią Niemcy, byli jeńcy wojenni, pozostający pod komendą niemieckich oficerów i pod naczelnym dowództwem niemieckiego generała Bluechera. Pozą niemiecką większość w czerwonej gwardii stanowią 75 tysięcy chłirczyków, 60 tysięcy węgrov. zwerbowanych pomiędzy jeńcami, i 25 tysięcy turków, zorganizowanych przez Enwera paszę.

Jeżeli do tego doliczy się jeszcze przybocznych janczarów pana Lenina i Trockiego lotyszów, to otrzymamy taki obraz, że to co się dla zagranicy nazywa „dyktaturą proletariatu” w Rosji, jest w rzeczywistości zdominowane przez wojsko. Reszta armii czerwonej, złożonej z jeńców znajduje się pod terorem tej ludzkiej bandy zbrojnej, która ją pędzi z tyłu w ogień i na śmierć.

Konferencja Paderewskiego z Sokółem i Marszałkiem

Paryż. Prezydent ministrów Paderewski odbył dwugodzinną konferencję z Naczelnym Sokółem i Louisem Marszałkiem w sprawie wprowadzenia w życie artykułów o gwarancji praw mniejszości narodowych zawartych w traktacie pokojowym.

Utarozna z Czechami.

Kraków. W końcu zeszłego tygodnia na granicy Jarawskiej między Piekietnikiem a Górnym Dunajem zjawił się oddział czechów i począł ostrzeliwać ludzi pracujących w polu. Po daniu kilkudziesięciu strzałów czechy przeszli przez granicę. Patrol polski zastąpił im drogę i stoczył z nimi formalną bitwę, po której czechy uciekli, zostawiając zabitego i rannego.

Polska sprowadzi surowce z Kaukazu.

„Przed Wiozoray” dowiaduje się, że ministerstwo handlu i przemysłu wysłało w porozumieniu z ministerstwem spraw zagranicznych misję handlową na Kaukaz, celem sprowadzenia stamtąd surowców, potrzebnych do uruchomienia fabryk w kraju.

Na czele misji stał asenelnik wydziału ministerstwa handlu i przemysłu p. Ludwik Darowski.

Uroczystość Grunwaldzka.

W ub. niedzielę Kraków obchodził uroczystość rocznicy zwycięstwa pod Grunwaldem.

O godz. 9 rano w podwórz arka-dowym zamku królewskiego na Wawelu mszę polową odprawił dziekan armii Hallera ks. Jan Włocławski. Przy ołtarzu ustawili się generał

Papa, Smola, Cement, Smary i benzyna.

Dom Techniczno-Handlowy.

Inż. W. Kukliński i K. Doleff

Częstochowa, ul. Dojazd N 9, telef. N 80

z generałami Hallerem i Simonem na czele generałowie francuscy, deputacje oficerów lwowskich, deputacje oficerów zalogi krakowskiej, weterani 1843 r. senat akademicki uniwersytetu Jagiellońskiego, prezydent miasta Krakowa z radcami miejskimi, władze powiatowe, przedstawiciele instytucji oświatowych i kulturalnych, włościanie pow. krakowskiego i olbrzymie tłumy publiczności.

Wzduż arkad ustawili się oddziały zalogi krakowskiej oraz kompanie honorowe wojsk Hallera. Podczas nabożeństwa przygrywała muzyka 13 pułku piechoty a podczas podniesienia artylerji, umieszczona na stokach Wawelu dala salwy.

Po nabożeństwie ruszył olbrzymi pochód przez udekorowane ulice miasta pod pomnik Grunwaldzki.

Przed pomnikiem przemówił prezes straży obywatelskiej, profesor uniwersytetu Straszewski. Następnie przemawiał Wł. Tetmajer, który odczytał manifest do wódrov i żołnierzy polskich, poczem przemówił po francusku do oficerów francuskich, wskazując na braterstwo broni, oficerom zaś włoskim wyraził sympatie narodu polskiego.

Następnie wszedł na cokol pomnika jen. Haller i przemówił do zebranych tłumów, kończąc swoje przemówienie słowami: nie damy ziemi, nie damy pogrześć naszej mowy.

Po południu odbyły się zabawy ludowe w parkach miejskich, odczyty w koszarach oraz przedstawienia teatralne dla żołnierzy.

ROTA.

Minęły Polski chmurne dni
Krwie pełne, łez i kuru,
A złota wolność już nam laui,
Bez kajdan i Sybiru.
Wolność zabraliśmy słoty róg,
Tak nam dopomóż Bóg,
Tak nam dopomóż Bóg!

Polska podniosła oręż swój
I głos wolności leci,
Toczy się wszędzie krwawy bój
Krew płynie polskich dzieci—
Przed nami sadyr każdy wróg,
Tak nam dopomóż Bóg,
Tak nam dopomóż Bóg.

I powiał połech w swabaki kraj
Nad Polskę orszel leci!
Ach, Boże, Boże, wolność daj,
Niech słodzie nam sędzieli
Krwia własna spłonić ołów dług.
Tak nam dopomóż Bóg,
Tak nam dopomóż Bóg!

Wacław Masztalers.

KRONIKA

Obchód Grunwaldzki w Częstochowie. Wozoraj, jako w 569 rocznicę bitwy Grunwaldzkiej o godz. 10 rano odbyło się iś iniejaty Magistatu uroczyste nabożeństwo które odprawił przed szczytem kaplicy Matki Boskiej kapelan wojskowy ks. Pocho. Podniosła przemowę okolicznościową wygłosił kapelan wojskowy s armji Hallera.

W nabożeństwie wzięli udział przedstawiciele armji francuskiej i generalleja, sztab oficerski i wojska polskiego i licnie następy wiernych.

Z dn. 14 lipca. Z okazji uroczystości francuskiego święta narodowego w poniedziałek o godz. 5 do 7 po południu przygrywała w alejach orkiestra wojskowa. W tymże czasie w mieszkaniu jen. Odry przedstawiciele władz wojskowych i cywilnych składali wizyty, wyrażając swe uczucia sympatji dla narodu francuskiego.

O godz. 4 po południu rozpoczęła się w parku Staszka wielka zabawa ludowa, podczas której przygrywały trzy orkiestry: 26 p. p., Straży ogniochwej i huty „Raków”. Kapelmistrz orkiestry 26 pułku piechoty p. Antoni Skoula otrzymał w uznaniu za gorliwą pracę piękny wieniec z dębowych liści, który wręczyli mu członkowie orkiestry. Ponieważ sala Muzeum higieny

cznego okazała się za szczupłą dla licznych zwolenników tańca, przeto zabawę taneczną urządzono na placu tenisowym. Bufet, urządzony staraniem pań, cieszył się wielkim powodzeniem zarówno między wojskowymi jak i ludnością cywilną.

Ochocza zabawa trwała do godz. 10-ej wieczorem.

Osobiste. Kierownik Urzędu pośrednictwa pracy p. Zebrowski wyjechał wczoraj do Warszawy w sprawie srealizowania pożyczki dla robotników zatrudnionych przy robotach publicznych.

2 wagony fasoli. Wozoraj nadeszło do Częstochowy 2 wagony fasoli. Spodziewane są dalsze transporty. Fasola wydawana będzie na karty żywnościowe po 1 funelu na osobę.

Węgiel brunatny. Miejski Wydział apropracyjny otrzymał 400 korey węgla brunatnego, w najbliższych dniach ma nadejść jeszcze około 2000 korey.

Z dniem dzisiejszym węgiel brunatny wydawany będzie ludności na razie tylko ze składu przy ul. Kilińskiego po 1 pudła na rodzinę po senie i mk. 45 fen. za pud.

Loteria klejnotów. Otrzymałmamy urzędową tabelę wygranych Loterii klejnotów na rzecz Lwowa i Wilna. Nie mogąc jej umieścić w Katedrze sa dar na biedne dzieci 600 egiel ustyeh do budowy kuchi.

Podziękowanie. Komitet pomocy dla dzieci za naszem pośrednictwem wyraża podziękowanie p. A. Kiełtykowi, właścicielowi cegielni w Kawodrzy za dar na biedne dzieci 600 egiel ustyeh do budowy kuchi.

Desór kościoła przy kościele św. Jakóba. Tymczasowy komitet opiekunów kościoła św. Jakóba swara się z próbą do wszystkich instytucji, stowarzyszeń i cehów o wydelegowanie po dwóch członków na organizacyjne zebranie, odbyć się mające w dniu 17 / lipca r. b. o godz. 7 wieczorem w lokalu Stowarzyszenia właścicieli nieruchomości (Aleja III nr. 49), w celu wybrania desoru kościelnego przy wyżej wspomnianym kościele.

Polska pożyczka państwowa.

W ciągu dni ostatnich samy znaczniejsze na Polska pożyczkę państwową podpisali: pp. Wład. Mosszyński—mk. 14,000, Wład. Minierski—mk. 10,000, Aleks. Wyżkowski—mk. 15,000, Marja Olawska—mk. 10,000, dr. Kapuściński—kor. 15,000, kapitan Podwysoccki—kr. 10,000, Henryka Dąbrowska—rb. 10,000, Ludwik Nowacki—rb. 10,000, Michał Latoszek—rb. 10,000, Maciejłówny Helena i Marja—rb. 10,000, Josef Domański—rb. 40,000, Czesław Pyłkowski—rb. 23,000.

Jeszcze w sprawie świadectw czystości. Otrzymujemy wciąż listy w sprawie świadectw czystości. Część tego materiału już zużytkowaliśmy na łamach „Gońca”. Obecnie otrzymaliśmy znowu szereg uwag od osób z różnych sfer społeczeństwa w sprawie tego zaiste dziwnego pomysłu. Nie mogąc (z uwagi na brak miejsca) podawać tych listów in extenso, podajemy tylko wyćiągi najbardziej charakterystyczne:

P. Kowalski, robotnik z Rakowa otrzymałmamy świadectwo czystości, miał jechać w pilnej sprawie do Radomska, ale kasjer na st. Częstochowa oświadczył, że to świadectwo ważne jest tylko na jazdę pociągami miejscowymi (!). Kasjer biletu nie wydał, gdy zaś p. Kowalski mimo to prosił o bilet, pan kasjer podniósł głos, krzyząc z niemiecka po polsku: „Odejsz, odejsz!” (Jakże to przypomniał mi się, niezapomniany okrzyk: „Raus!”).

Pytamy: Co to jest? Czem się to dzieje, że człowiek, posiadający legalne świadectwo czystości, uważany jest za „czystego” tylko wtedy, gdy chce jechać pociągami miejscowymi?

Lekarz-dentysta p. Mieczysław Rozenblatt zgłasza słuszne uwagi:

Aby zapobiedz szerzeniu się chorób zakaźnych, należałoby wprowadzić sprawdzanie czystości wagonów pasażerskich przez specjalną komisję sanitarną. Wagon winny być przewietrzany, dezynfekowany, wentylatory winny działać. Wprowadzenie systemu świadectw czystości chybja celuj; w przybliżeniu pół dnia pasażer musi stać w ogniku dla otrzymania świadectwa czystości, dwie godziny w ogniku przy kasie, godzinę przy ekspedycji, godzinę przy drzwiach, prowadzących na peron, a potem szturmem zdobywa sobie miejsce w wagonie natłoczonym i często zmuszony jest stać w ciągu całej podróży wdychając najrozmaitsze wyciewy. To stanowiwożnaga tylko szerzenie się chorób zakaźnych i żadne świadectwa czystości tu nic nie zaradza.

Ze związku felcerów. W dniu 13 b. m. odbyło się organizacyjne zebranie felcerów okręgu częstochowskiego, otwarte przez R. Jarmulowicza. Przez aklamację powołano na przewodniczącą A. Szydłowskiego, który na asesorów poprosił J. Gorodeckiego i J. Krygiera, na sekretarza L. Szalkowskiego. Po odczytaniu sprawozdania z poprzedniego posiedzenia przystąpiono do opracowania ustawy. Przyjęto ustawę związku felcerów m. Warszawy z pewnymi zmianami. Do zarządu większość głosów powołali: Jarmulowicz Romuald prezes, Szydłowski Antoni wice-prezes, Krygier Jan sekretarz, Torbeczko Dawid skarbnik, Michno Wacław gospodarz, Szalkowski Jan, Gorodecki Jan i Gruszczyński Ignacy jako zastępcy. Do komisji rewizyjnej Kwapisz Jan i Sobociński Stanisław, jako zastępcą Janowicz Alojzy.

Goscinny występ artystów warszawskich.

W piątek 18 lipca r. b. w teatrze letnim „Polonia” (dawniej „Apollo”) odbędzie się wielki koncert, goscinny występ znanego humorysty ulubieniec publiczności warszawskiej Josefa Ursteina, który wystąpi se swoimi najlepszymi numerami „Pikus przy telefonie”, „Aj ta wiosna” i t.p. słynnej gwiazdy baletu opery warszawskiej Haliny Smolowskiej, która niedawno powróciła s goscinnych występów s Now Yorku i Paryżu, znakomitej spiewaczki teatru „Nowości” w Warszawie Kasimierzy Herbowski, oraz profesora muzyki Ludwika Ursteina.

Nie wątpimy że wieczór o tak wybitnych silech i bogato urozmaiconym programie, cieszyć się będzie—Bóg—naszemi. Bilety są już do nabycia w biurach p. Dzielaucha i S-ka.

Szaniec Jana Kazimierza pod Jasną Górą.

Odnosnie do artykułu, publikowanego pod powyższym tytułem w „Gońcu Częstochowskim”, Nr. 146 z dnia 10 lipca r. b., Urząd Konserwatorski donosi, że w myśl uchwały, jaka zapadła na konferencji rzeczoznawców w sprawie uporządkowania placów na Jasnej Górze, plac wschodni (przed szczytem) winien zachować charakter wzgórza, porośniętego trawnikiem o pewnej falistości—przyczem jednak nie jest wykluczona nieznaczna niwelacja, która będzie ustalona w szczegółowym projekcie, przewidującym architektoniczne zamknięcie i uporządkowanie placu wraz z obramowaniem go kępami drzew. Ponieważ przy tego rodzaju robotach regulacyjnych muszą być naruszone wierzchnie nawarstwienia ziemi, pochodzące z nasypów późniejszych, przeto będzie można zasypać część t. zw. Szanca Jana Kazimierza odsonic i ewentualnie zachować, w każdym razie zbadać i utrwalić w rysunku, przy sposobności opracowania planów inwentaryzacyjnych kościoła i zabudowań klasztornych. Roboty te przeprowadzone będą w porozumieniu z zainteresowanymi czynnikami miejscowymi, pod ścisłym nadzorem konserwatora, który powoła w swoim czasie specjalistów w danym zakresie; między innymi zapewniona jest w tym kierunku pomoc prof. Adolfa Szyzsko—Bohusza, kierownika restauracji zamku król. na Wawelu.

Z Radomska.

Przed kilka dniami straż kolejowa około mostu na Warcie pod Bobrami znalazła pakunek, w którym znajdowało się 52 kilogramy sacharyny, przedstawiającej wartość około 100,000 mk. Kosztowny bagaż zapewne wyrzucen został s podług przes samogiera.

Do Radomska powrócił b. naselnik

Stryś siemskiej, gorliwy służbista moskiewski Zabiej, który powrócił z bolszewickiej Rosji w stanie godnym pożalowania. B. naczelnik powiatu Kochanów sprzedał swą posesję przy ul. Krakowskiej, nakładając sobie za otrzymane pieniądze sklepik spożywczy w Piotrkowie. Oto na co przyszło dawniejszym biurokratom rosyjskim.

Ostatnie wiadomości.

Polskiej Agencji Telegraficznej
(Telegr. własne „Gońca Częstoch.”)

Arcebiakup ofiar wypadku.
Praga Czeska 15/7. Kardynał arcebiakup Skrbenský padł ofiarą wypadku samochodowego. Samozjadą przewrócił się i rozbił. Z pod samochodu wybito strzelnicę, zbroczono krew i nieprzytomnego. Stan jego zdrowia groźny.

Niemcy mordują żołnierzy francuskich.
Berlin 15/7. Podsekretarz stanu Haniel, otrzymawszy wiadomość o masztyletowaniu sierzantów francuskich.

go w Mannheim, udał się do ambasady hiszpańskiej, która opiekuje się interesami francuzów w Niemczech, i wyraził w imieniu rządu niemieckiego ubolewanie.

Czesi gromadzą siły na granicy Bawarii.

Berlin 15/7. Dzienniki austriackie donoszą, że czesi gromadzą siły zbrojne na granicy bawarskiej.

Protesty niemieckie.

Berlin 15/7. „Vorwärts” ogłasza odezwę studentów socjalistów niemieckich i austriackich, wzywając studentów wszystkich krajów na zjazd do Lucerny. Na zjeździe studenci niemiecy chcą zaprzestować przeciw oddaniu Polsce Poznańskiego Prusa Zachodniego i Śląska.

Wzburzenie w Neapolu.
Rzym 15/7. Zakusy socjalistów włoskich, usiłujących powołać do życia w Neapolu radę robotniczo-żołnierską, uderzono burmistrz — socjalistą oraz ludność miasta. Sytuacja w Neapolu jest bardzo napięta i niebezpieczna.

Głód w Berlinie.

Berlin 15/7. Z powodu strajku kolejarzy w Berlinie zapanował głód. Wśród ludności zaszły wypadki śmierci głodowej.

Nowy podstęp niemiecki.
Warszawa 15/7. „Gazeta Polska” donosi: Na Górnym Śląsku niemiecy rzucili nowe hasło agitacyjne: auto-nomizacja republiki górnośląskiej w związku z Rzeszą niemiecką. Żądają oni, aby to hasło było wystawione jako trzecie pytanie przy plebiscycie na Górnym Śląsku.

Sprawa mniejszości narodowych w Polsce.

Warszawa 15/7. Droga okrężna otrzymano wiadomość, dotychczas niesprawdzoną, że koalicja postanowiła pozostawić samym polakom rozstrzygnięcie kwestii mniejszości narodowych w Polsce.

Pierwszy strajk w Poznaniu.
Poznań 14/7. W dniu wczorajszym zastrajkowali tutejsi tramwajarze, żądając podwyżki płacy.

— 2 —

Humor i Satyra.

Recenzja sztuki.

Na wystawie obrazów przybywa z małżonką świeżo upieczony milioner, z bogactwami na świnobójstwie.

Dostojna para staje przed obrazem Kosaka. Na śniegu ranny ułan, nad nim koń wierny, obok płama krył.

— Marynia — odczyta się mowy milioner do swej połowicy — popatrz jak ten psalucha świetnie krew namalował. Jak Boga kocham, że chociaż jestem fachowy, to przecież zdaje mi się, że to nie malowana, ale prawdziwa krew. Tylko kaszy dodać, a masz kiszki.

„Śmiech”.

Prosimy o uregulowanie zaległej prenumeraty „Gońca Częstochowskiego.”

Teatr „ODEON”
ul. Panny Marji 27.

Tylko 4 dni!

PROGRAM:

od wtorku 15 do piątku 18
Lipca r. b.

Dla młodzieży wejście
wzbronione.

Bilet cukierniczy przy teatrze.

HRABIA ŻEBRAK...

Znakomity dramat sensacyjny w 6-cin aktach, według dzieła

Fr. MOLNARA

w wykonaniu najwybitniejszych artystów węgierskich. W rolach głównych:

Hilda Radnay i Karol Haszy.

ANONNS: Ulubienica Publiczności, uroczą **HENNY PORTEN**
wkrótce ukaże się w swej najnowszej kreacji, w przepięknym dramacie życiowym

„WINA”.

Wezwanie.

Ponieważ niektórzy właściciele i lokatorzy do tej pory nie złożyli wykazów swoich pretensji za kwatunki okupantów, Delegacja Kwaterunkowa i Magistrat po raz czwarty wzywa wszystkich zainteresowanych o zgłoszenie się do Wydziału II-a (Kwaterunkowego) Magistratu po wykazy do wypełnienia i przedstawienia rzeczonych pretensji do dnia 1 sierpnia 1919 r. — przedkładać, że po tym ostatnim terminie pretensje i reklamacje przyjmowane nie będą.

Częstochowa, dnia 12 lipca 1919 r.

PREZYDENT

A. Bandtkle-Stężyński

Ławnik K. Maliński.

Ogłoszenie.

W myśl rozporządzenia Ministerstwa Spraw Wewnętrznych z dnia 25 czerwca r. b. „Monitor” Nr 140 wydanego na zasadzie artykułu 5 ustawy o rzeczonych świadczeniach wojennych wzywa się wszystkich, którzy posiadają na własność lub mają w przechowaniu:

- 1) Opony i kółka dla samochodów osobowych.
- 2) Maszyny gumowe dla samochodów ciężarowych.
- 3) Wszelkie materiały potrzebne do ich naprawy.
- 4) Samochody osobowe lub ciężarowe wszelkich typów rodzajów i motocykle.
- 5) Części ramienne lub składowe samochodów i wszystkie akcesoria.

Do zgłoszenia powyższych przedmiotów w Urzędzie Powiatowym w Częstochowie, w biurze Nr 43 gdzie otrzymają odpowiednie deklaracje do wypełnienia w 3-ch egzemplarzach.

Niestosujący się do niniejszego zarządzenia będą karani administracyjnie aresztami do 1-go roku lub grzywną do 100000 Marek, a przedmioty nie zgłoszone ulegną konfiskacie.

Belina Prażmowski

Naczelnik Policji K. m. Częstochowy

Częstochowa, dnia 14 lipca 1919 r.

Rozporządzenie.

Pomimo wydanych rozporządzeń, aby wszystkie napisy w językach obcych były usunięte, zauważyłem, że napisy te istnieją nadal na szydach, tabliczkach domowych, na murach, w hotelach i t. p. Wobec tego polecam mieszkancom Częstochowy i powiatu Częstochowskiego w przeciągu 3-dni usunąć wszelkie napisy w językach obcych. Za niewykonanie niniejszego rozporządzenia winnych pociągnę do odpowiedzialności w drodze administracyjnej.

Częstochowa dnia 14 lipca 1919 r.

Belina Prażmowski

Naczelnik Policji P. m. Częstochowy i Pow. Częstochowskiego.

Ogłoszenie.

Aby zapobiec nadużyciom, jakie się zdarzają w czasach ostatnich prośbę mieszkańców Częstochowy i pow. Częstochowskiego przy dokonywaniu u nich rewizji przez funkcjonariuszy Policji zgłaszać każdorazowo przedstawienia dowodu, upoważniającego do przeprowadzenia tej czynności.

Częstochowa dnia 14 lipca 1919 r.

Belina Prażmowski

Naczelnik Policji P. m. Częstochowy i Pow. Częstochowskiego.

Ogłoszenie.

Na zasadzie uchwały Rady Miejskiej z d. 26 czerwca r. b. Magistrat upoważnia Inspektora Ochotniczej Straży ogólniej w Częstochowie ob. St. Broniatowski do pobierania od właścicieli nieruchomości opłaty za wycier komiń od 1 stycznia do 1 lipca r. b. Opłata wynosi po Mk. 1.10 od paleniska za półrocze. Z opornych Magistrat ściąganie należność przymusowo.

MAGISTRAT.

Dr. Stefan Purski

choroby skórne i weneryczne
przyjmuje codziennie goda. 8-11, 3-7,
wieczorem.

w Częstochowie, ul. Kilińskiego 5
(Piętna 5) I-sze piętro. 744

Nadeszły.

Dla Wydziału Aprobizacyjnego nadeszły 2 (dwa) wagony węgla pospółki brunatnej w ilości 400 korcy, które będą rozdane na kupon Nr VI karty rodzinnej serji F. po 1 pudzie za 1.45 t. Węgla można nabywać w składzie przy ul. Kilińskiego Nr 8, w miarę zaś otrzymywania w następujących składach.

Wydział Aprobizacyjny.

Sprzedaż chleba.

Wydział Aprobizacyjny Magistratu m. Częstochowy niniejszym podaje do wiadomości, że w dniu 16 Lipca r. b., będzie sprzedawany chleb pozakartkowy po 1 mk. 20 fen. za funt, z maki wydanej przez Wydział Aprobizacyjny ze składów miejskich: kooperatywy „Jedność” w następujących sklepach:

- 1) Ostatni Grosz — Krakowska 32 — 182 boch.
- 2) Kościuszki 8 — 132 boch.
- 3) Stradomska 27 — 132 boch.
- 4) Mała 8 — 132 boch.
- 5) Sw. Barbary 38 — 132 boch.

kooperatywy „Naprzód” w następujących sklepach:

- 1) ul. Kościuszki 37 — 800 boch.
- 2) II Aleja 23 — 330 bochenków.
- 3) Zawodzie, Złota, dom Zalasza, 160 bochenków.
- 4) ul. św. Barbary 15, — 200 boch.

Kooperatywy „Zjednoczenie” w następujących sklepach:

- 1) ul. Senatorska 2 — 150 boch.
- 2) ul. Ogrodowa 27 — 180 boch.

Kooperatywy „Strzecha Robotnicza” w następujących sklepach:

- 1) I sza Aleja 1 — 330 boch.

Kooperatywy „Samopomoc” w następujących sklepach:

- 1) ul. Spadek 8 — 330 boch.

Wydział Aprobizacyjny.

Maszyna do pisania znane-
go systemu
do odstąpienia. Wiadomość ul. Szkol-
na Nr. 5a m. 5 front II piętro.

Mydło do prania

Częstochowska fabryka
z zawartością tłuszczu 63—65 %

Cena 7 mk. 50 f. za funt

połeca

Skład Apteczny W. ORŁA

III Aleja Nr. 46.

Niniejszem zawiadamiam,
że, p. **MAKS FISZER** niema
prawa inkasowania moich
należności

z poważaniem

Z. M. Szydłowski.

DOKTOR

W. KAHL

Choroby kobiece i akušerzja
przyjmuje od 1 do 4.
Szkolna 5 II piętro.

Lekarz-Dentysta

Michał Grejniec

ul. Panny Marji (I Aleja) Nr 10

Przyjmuje codz. od 9-1 i 2-7 w.

DOKTOR

Paweł Broniatowski

w CZĘSTOCHOWIE

ul. Panny Marji Nr 21.

(II Aleja obok teatru Paryskiego)

Choroby skórne i weneryczne

i dróg moczowych.

Ordynuje od 9-12 rano i od 4-7 p.p.

Facie od 12-1 po południu 277-1

Redaktor i wydawca R. D. Wilkoszewski.

Ofseto we własnych zakładach drukarskich „Gońca Częstochowskiego.”

Kierownik literacki Jan Barylski.